

Warszawa, 17 stycznia 2022 r.

CML/0012/01/2022/BO/BR

**Pan
Waldemar Kraska
Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia**

Dotyczy: *uwag do projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej*

Szanowny Panie Ministrze,

w związku z przekazaniem do konsultacji społecznych projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, Pracodawcy RP, w imieniu swoich członków, wyrażają niniejsze stanowisko.

Zaproponowana w omawianym projekcie rozporządzenia zmiana nadająca Prezesowi NFZ prawo jednostronnego zmieniania zasad realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej jest nie do przyjęcia. Tego typu rozwiązania nie budują poczucia stabilności ani po stronie pacjentów, ani świadczeniodawców. Jednostronnie narzucone zmiany umowy, bez zgody świadczeniodawców, będą powodowały zbędne konflikty oraz mogą przyczynić się do pogorszenia możliwości uzyskania świadczeń przez pacjentów. Świadczeniodawca, w sytuacji braku pewności co do zasad realizacji umowy, będzie zmuszony do działania niwelującego ryzyko finansowe i organizacyjne.

Opiniowany projekt przepisów, dodatkowo w tej tak trudnej pandemicznej rzeczywistości, w sytuacji niedoboru kadr medycznych i olbrzymiego, stale wzrastającego popytu na świadczenia opieki zdrowotnej, nie buduje po stronie świadczeniodawców poczucia bezpieczeństwa. Natomiast z całą pewnością może przyczynić się do pogorszenia dostępności do świadczeń finansowanych ze środków publicznych. Po wejściu w życie zaproponowanych przepisów świadczeniodawcy będą zmuszeni każdorazowo, po opublikowaniu zarządzenia Prezesa NFZ, wypowiadać zawarte umowy, ponieważ 7-dniowy termin (obejmujący dni wolne od pracy) jest zbyt krótki, aby w tym czasie ocenić skutki wprowadzonych zmian. Dopiero po ocenie zmian będą mogli rozważyć wycofanie wypowiedzenia. Taki schemat działania zdestabilizuje system ochrony zdrowia i będzie źródłem stałych napięć, których skutki odczują zarówno pacjenci, jak i personel medyczny. Ponadto warto w tym miejscu zauważyć, iż nie wszystkie Zarządzenia Prezesa NFZ są publikowane na stronie internetowej NFZ. Zatem może zaistnieć sytuacja, w której świadczeniodawca będzie musiał realizować umowę na nieznanych sobie warunkach. Ponadto wielokrotnie Prezes NFZ publikuje zarządzenia, które obejmują już wykonane świadczenia, tym samym może zaistnieć sytuacja, że świadczeniodawca wykonał świadczenia niezgodne z obecną wolą Prezesa, czyli niezgodnie z posiadaną umową. Takich

sytuacji projektowane rozporządzenie nie przewidziało, a jest to bardzo realne zagrożenie dla świadczeniodawców.

Należy także podkreślić, że ukształtowanie stosunku prawnego pomiędzy świadczeniodawcą a NFZ w sposób, który dopuszcza jednostronne modyfikowanie stosunku prawnego przez jedną ze stron (w tym wypadku Prezesa NFZ) sprawia, że stosunek taki nie powinien być kwalifikowany jako stosunek cywilnoprawny. Kodeks cywilny art. 353¹ stanowi, że: „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.” Natomiast zgodnie z art. 58 k.c. ust. 1 i 2

„§ 1. Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

§ 2. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.”

Jedną z podstawowych zasad kodeksu cywilnego jest więc zasada równości i słuszności kontraktowej. Umowa, ukształtowana w sposób, który pozwala jednej ze stron na zmianę jej postanowień byłaby niewątpliwie sprzeczna z tymi zasadami, i jako taka mogłaby być uznawana za nieważną. W orzecznictwie sądowym znajduje się szereg odniesień do umów przewidujących możliwość ich zmiany przez jedną ze stron wraz ze wskazaniem, że postanowienia takie są nieważne. W szczególności należy przywołać Uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r. (III CZP 141/91)

„Jedną z tradycyjnych zasad prawa cywilnego jest zasada autonomii woli stron, na którą składa się, między innymi, swoboda umów, polegająca nie tylko na swobodzie zawarcia lub niezawarcia umowy, ale i na dowolnym w zasadzie sposobie ukształtowania treści tej umowy. Zasada ta znalazła wyraz w obowiązującym obecnie art. 353¹ k.c., który pozwala stronom zawierającym umowę na ułożenie stosunku prawnego według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W uzasadnieniu powoływanej wyżej uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r. uznano za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej pozostawienie jednej tylko stronie umowy dowolnej zmiany jej warunków. Stwierdzono również, że "klauzula umowna dopuszczająca dokonywanie jednostronnej zmiany w dowolnym czasie takich umów narusza zasady słuszności kontraktowej, nie zezwalającej na dopuszczenie takiego reżimu umownego". W konsekwencji klauzulę taką oceniono jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu zarówno art. 58 § 2, jak i art. 353¹ k.c.”

Mając na uwadze powyższe należy wskazać, że **proponowane zmiany są nie tylko szkodliwe ale także nie mogą być skuteczne w wypadku przyjęcia cywilnoprawnego charakteru stosunków łączących strony.** Proponowana zmiana zmienia charakter stosunku w taki sposób, że powinien być on rozpatrywany jako stosunek administracyjnej nadrzędności NFZ nad świadczeniodawcami, wraz ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami i ograniczeniami dotyczącymi w szczególności obowiązku realizowania wszelkich czynności przez NFZ z zachowaniem reżimu narzucanego przez kodeks postępowania administracyjnego.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, Pracodawcy RP zwracają się z prośbą o odstąpienie od zaprojektowanych regulacji, tym samym **usunięcie § 1 ust. 2 oraz § 2 ust. 2, dotyczących bezaneksowego wchodzenia w życie przepisów zarządzeń Prezesa NFZ**, które nie są prawem powszechnie obowiązującym i obowiązują dopiero po ich obustronnym przyjęciu przez strony umowy. Przyznanie, w dodatku rozporządzeniem, tak szerokiej kompetencji Prezesowi NFZ, który jednoosobowo decydować będzie o całym systemie opieki zdrowotnej, jest nie do przyjęcia, ponieważ zaburza to organizację opieki zdrowotnej, kondycję finansową podmiotów leczniczych, jak również to, co najważniejsze – przekłada się na dostępność do świadczeń opieki zdrowotnej. Zaproponowane w przedmiotowym projekcie przepisy nie sprzyjają swobodzie podmiotów leczniczych w optymalnym wykorzystywaniu własnych zasobów.

Z wyrazami szacunku

Członek Rady Pracodawców RP



Dr Andrzej Mądrala